Rok X. Nr. 315 | Sosnowiec, poniedziałek 18 listopada 1935 roku. | Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.—**
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a. Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94. Konto czekowe 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go Ma... ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, te...

18 listopada 1935 r. -- datą hańby

Stanowisko wielkiej rady faszystowskiej wobec sankcyj gospodarczych

RZYM, 17. 11. PAT. Agencja Stefani donosi: Na posiedzeniu wielkiej rady faszystowskiej Mussolini złożył obszerne sprawozdanie o położeniu Włoch w przededniu wejścia w życie sankcyj gospodarczych. Po dyskusji nad tem sprawozdaniem uchwalono następującą rezolucję:

Wielka rada faszystowska, zgromadzona w przededniu zastosowania t. zw. sankcyj przeciwko Włochom, oświadcza,

że data 18 listopada 1935 r. jest datą hańby i niesprawiedliwości w dziejach świata. Potępia sankcje, dotąd nigdy nie stosowane, jako próbę zdławienia życia gospodarczego narodu włoskiego i czczą próbę poniżenia go, aby mógł przeszkodzić w realizowaniu jego ideałów i potrzeb życiowych.

Wielka rada podkreśla z uznaniem przykładny spokój i dyscyplinę, które okazuje naród włoski, świadomy swego przeznaczenia dziejowego i wzywa do przeciwstawienia się sankcjom jaknajbardziej bezwzględnie, mobilizując z pomocą organów regimu całą energją moralną i zasoby materjalne narodu.

Wzywa Włochy do wywieszenia sztandarów na 24 godziny w dniu 18 listopada, postanawia zwołać do Rzymu na dzień 1 grudnia 94 komitety prowincjonalne kobiet, matek i wdów po poległych w wielkiej wojnie dla skoordynowania i wzmocnienia oporu, w którym

główna rola przypada kobiecie włoskiej

Nakazuje wyryć na ratuszach w całych Włoszech napisy, które stanowić będą **na wieki wspomnienie o niesprawiedliwości wyrządzonej Włochom, którym tyle zawdzięcza cywilizacja całego świata.**

Wyraża sympatję państwom, które odmówiły udziału w sankcjach, pracowały na rzecz pokoju i dały ten wyraz uczuciom narodu. Wielka Rada faszystowska wyraża przekonanie, że naród włoski da całemu światu dowód cnót rzymskich.

Ślepe posłuszeństwo

Na posiedzeniu wielkiej rady przyjęto pozatem dwa wnioski: w jednym z nich rada dając wyraz jednomyślnym uczuciom narodu włoskiego, wita z entuzjazmem w Mussolinim tego, który urzeczywistnia najwyższe prawa narodu w Afryce, nieodzowne dla jego przyszłości. Wszyscy Włosi bez zastrzeżeń — opiewa wniosek — ufają dziełu Duce, są gotowi do wszelkich poświęceń, aby osiągnąć nieodzowny cel.

W drugim wniosku rada uchwaliła zgotować koleżeńskie powitanie dla marszałka de Beno i bojowników o nowe Włochy faszystowskie, którzy w wyprawie arfrykańskiej zachowali nie naruszony duch rewolucji i bronią nieśmiertelnej cywilizacji rzymskiej.

Wyścig samolotowy dokoła kuli ziemskiej

Nie wykluczone, że i Polska weźmie w nim udział

Międzynarodowa federacja lotnicza uchwaliła zorganizować wielki wyścig lotniczy dokoła świata, do którego stanąć mają najszybsze samoloty wszystkich państw wchodzących w skład federacji.

Przed tym wyścigiem zorganizowany będzie w r. 1936 jednak inny wyścig o charakterze próbnym, mianowicie lot Paryż — Bagdad — Allahabad — Saigon w Indochinach (10.651 km.) i spowrotem przez Bagdad do Paryża (11.960 km.). W wyścigu tym wezmą udział jedynie samoloty o zasięgu 1000 km., mogące wziąć na pokład, oprócz pilota i radjotelegrafisty, czterech pasażerów. Pilot, który przebędzie drogę około 23.000 km. w czasie krótszym od 90 godzin i zdobędzie w ten sposób pierwsze miejsce pod względem krótkości lotu, otrzyma nagrodę w wysokości 1.200.000 fr. francuskich.

Polskie sfery lotnicze z zainteresowaniem śledzą przygotowania do tego wyścigu. Prawdopodobnie Aeroklub Polski zgłosi 1 lub 2 samoloty nowych typów, które są obecnie budowane.

Płyną okręty z rannymi

PARYŻ, 17. 11. W tygodniu ubiegłym przepłynęła przez kanał Sueski największa dotąd liczba włoskich okrętów lazaretowych z rannymi i chorymi. Między 6 a 12 bm. przeszło przez Suez dziesięć okrętów włoskich, wiozących na pokładzie 9.476 chorych i rannych.

Żydzi przygotowują manifestację

spowodu zamachu na synagogę

Ciężko ranny Rozenblum zmarł — Policja aresztowała szereg osób

Wiadomość o zamachu bombowym na synagogę przy ul. Florjańskiej w Sosnowcu wśród ludności żydowskiej w Zagłębiu wywołała duże poruszenie.

Jak to już wczoraj obszernie pisaliśmy, w czasie wybuchu ciężko ranny został 14-letni Moszek Rozenblum, którego przewieziono do szpitala miejskiego na Pekinie.

Mimo usilnych zabiegów lekarskich nie udało się Rozenbluma utrzymać przy życiu. Wczoraj około godziny 1 popołudniu ranny chłopiec zmarł.

Zwłoki Rozenbluma pozostają w kostnicy szpitalnej.

Życiu dwom pozostałym ofiarom wybuchu: Wolfowi Zaubermanowi i Joskowi Trajmanowi nie grozi niebezpieczeństwo. Odnieśli oni bowiem tylko nieznaczne obrażenia.

Policja w dalszym ciągu prowadzi śledztwo, celem wykrycia sprawców zamachu. Zatrzymano szereg osób.

Jak się okazuje, zamachowcy pod drzwiami synagogi podłożyli w jakiemś pudełku amonit górniczy, który eksplodując uszkodził drzwi i okna synagogi i ranił trzech wymienionych wyżej chłopców.

14-letni Moszek Rozenblum nieopatrznie zbliżył się do podłożonego materjału wybuchowego i przepłacił to życiem.

Pozostali dwaj chłopcy znajdowali się nieco zdala i zostali ranni lekko odłamkami muru.

Dozorca bóżniczny Gersz Zauberman został tylko ogłuszony.

W związku z dokonanym zamachem i śmiercią Rozenbluma, żydzi sosnowieccy zamierzają w dniu pogrzebu zamknąć sklepy oraz na znak żałoby przez określony czas utrzymywać post.

Dzień pogrzebu ofiary zamachu nie został jeszcze ustalony.

Słowacy żądają autonomji

Czesi pogwałcili wyniki wyborów

BRATISLAWA, 17. 11. Odbyła się tu pierwsza po wyborach sesja sejmiku krajowego. — Poseł słowackiego stronnictwa ludowego dr. Filkorn podkreślił, że przeważna część narodu słowackiego wypowiada się stanowczo za autonomją. Z faktem tym nie liczą się czynniki rządowe, które prześladują ruch autonomiczny i jego przedstawicieli wywołując przez to oburzenie ludu. Niedemokratyczne metody rządu charakteryzuje w szczególności postępowanie przy mianowaniu nowo wybranych członków sejmiku. Przy nominacjach tych nie zwrócono też uwagi na wyniki wyborów, przez co słowacikie stronnictwo ludowe zostało pokrzywdzone.

—oOo—

Hoover przeciw Rooseveltowi

NOWY JORK 17.11. PAT. B. prezydent Hoover wygłosił tu przemówienie, w którem ostro krytykował politykę finansową Roosevelta, oskarżając go, że „igra losami narodu". Jak sądzą Hoover ubiegać się będzie o stanowisko prezydenta na nową kadencję. W programie Hoover wysuwa przywrocenie parytetu złotą dla dolara.

Na drodze do strajku

w Anglji

LONDYN, 17. 11. — Większością 85.372 przeciwko 3.843 górnicy Walji Południowej wypowiedzieli się za udzieleniem władzom związkowym pełnomocnictw dla proklamowania strajku z żądaniem podwyżki płac o 2 szylingi dziennie.

Antyżydowskie awantury w Warszawie

W Politechnice zawieszone wykłady

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych powtórzyły się awantury antyżydowskie w gmachu Politechniki Warszawskiej. Ponieważ w audytorjum IX doszło do bójki między grupą awanturników a żydami, którzy nie chcieli opuścić gmachu Politechniki, przyczem kilku studentom - żydom porwano czapki, rektor Politechniki prof. dr Warchałowski zawiesił wykłady aż do odwołania i polecił wszystkim studentom opuścić gmach uczelni.

Wieczorem znów około godziny 5-ej grupa awanturników usiłowała wywołać demonstracje antyżydowskie przed bramą Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego na Krakowskiem Przedmieściu. Demonstranci, nawołując do bojkotu żydów, [illegible] w kilku sklepach m. in. w katolickim sklepie p. Kazimierza Proszyńskiego, w „Old England" i Jażą szybę wystawową [illegible] redakcji Ilustrowanego Kurjera Codziennego".

Policja zatrzymała kilku awanturników.

Proces o zabójstwo ś. p. Bronisława Pierackiego

rzuci jaskrawe światło na zbrodniczą akcję O. U. N.

Dzisiaj przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpoczyna się proces o zabójstwo śp. ministra Bronisława Pierackiego.

Proces skupi niewątpliwie uwagę całego społeczeństwa, głęboko w swoim czasie wstrząśniętego dokonaną zbrodnią. Zarówno zabójstwo śp. Tadeusza Hołówki szlachetnego działacza idealisty, szczerze miłującego naród ukraiński i pragnącego jedynie jego dobra, jak zamordowanie śp. Bronisława Pierackiego, wysokiego dostojnika rządu polskiego który w świeżo odbytej podróży inspekcyjnej po Małopolsce Wschodniej szukał elementów realnych, na których mogłoby się oprzeć pokojowe współżycie dwuch narodów —

obie te zbrodnie wskazały wyraźnie, iż istnieją i działają czynniki ,które przez rozlew krwi dążą do unicestwienia wszelkich kroków mających na celu racjonalne unormowanie stosunków w dzielnicy południowo - wschodniej Rzeczypospolitej.

Nie trzeba było wysiłku domysłów i wyobraźni, aby odgadnąć, kto dokonał zbrodni na śp. ministrze B. Pierackim. Wiadomo było powszechnie, że poza granicami Rzeczypospolitej, z wygodnego i bezpiecznego ukrycia kierują grupą zbałamuconej, sfanatyzowanej młodzieży znani przywódcy tajnej organizacji ukraińskiej O. U. N. którzy z rozlewu krwi polskiej i ukraińsiej uczynili zyskowny dla siebie pod względem materjalnym proceder i którzy pilnie czuwają na tem, by ciągle tworzyć podstawę ich działalności by zródło ich dochodów nie wyschło, zasilając je coraz nowemi ofiarami spośród społeczeństwa polskiego i ukraińskiego.

Dla tych zagranicznych kierowników O. U. N. najniebezpieczniejszymi wrogami, na śmierć skazywanymi w trybunałach skrytobójczych byli nie ci, którzy podżegali do nienawiści i walki wzajemnej ale ci właśnie którzy z sercem pełnem miłości i przebaczenia, z dłonią szczerze wyciągniętą do zgody i współpracy zwracali się do społeczeństwa ukraińskiego, wbrew nawet szowinistycznym nastrojom we własnem społeczeństwie.

Materjałem, którym operowała O. U. N. w społeczeństwie ukraińskiem była — młodzież, dzieci nawet, gdyż do organizacji wciągano dzieci, od lat 8-miu począwszy. Wpływy, jakim poddawano dzieci i młodzież ukraińską były zaprzeczeniem wszelkiej etyki i moralności. Kłamstwo, kradzież, mord rabunek — były to środki walki, do których przyuczano od dzieciństwa.— Nienawiść do wszystkiego co polskie, co nie szło ślepo pod komendę O. U. N. było fundamentalnem uczuciem, na którem opierała się cała organizacja.

Dwunastu przedstawicieli owej grupy młodego pokolenia ukraińskiego, grupy kierowanej przez zagranicznych „wodzów" — ujrzymy dziś na ławach oskarżonych o współudział w zabójstwie śp. ministra Bronisława Pierackiego.

Ich zeznania, jakoteż zeznania licznych świadków rzucą, niewątpliwie, jaskrawe światło na te ponure podziemia w których wyrasta zbrodnia. — Przebieg procesu odkryje niewątpliwie niesłychane wprost kulisy działalności O. U. N., odkryje przed społeczeństwem metody i cele istotne „pracy" uzupartorskich „wodzów" w rodzaju Konowalca i innych.

Walka z chorobami wenerycznemi w Polsce

W ministerstwie opieki społecznej odbyło się ostatnio posiedzenie sekcji do spraw walki z chorobami wenerycznemi Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia. Na zebraniu omówiono plan walki z chorobami wenerycznemi w Polsce i stan walki z temi chorobami zagranicą.

W wyniku dyskusji zebrani wypowiedzieli się za koniecznością ustawowego uregulowania sprawy zwalczania chorób wenerycznych, jak również za koniecznością uzyskania większych kredytów na prowadzenie akcji przeciwwenerycznej oraz za skoordynowaniem akcji prowadzonej w tym kierunku przez instytucje państwowe i samorządowe na terenie większych miast.

Ekscentryczna turystka

Młoda paryżanka zamierza w dniach najbliższych podjąć ciekawy raid samochodem przez Saharę. Już ubiegłej zimy dokonała ona raidu z Algieru do Bamako i z powrotem. Teraz podjęła plan dość śmiały: zamierza przebyć Saharę szlakiem dotąd samochodem niedostępnym z Nigerji do Maroka przez Gao, Tao-Tenit, Tombouctou i Marakkesch.

Najciekawsze jednak, że panna Pierrette Bideau zamierza odbyć tę podróż bez mechanika, ze jedynego towarzysza mając swego dzielnego buldoga.

Kto wygrał?

W 3 i 4-em ciągnieniu sobotniem główne wygrane padły na numery:

(Bez gwarancji)

Stała wygrana dzienna 25.000 zł. padła na numer 89890.

5.000 zł. — nr. 22926 67011.

2.000 zł. — 7947 169292

1.000 zł. — 71467 101438 122227 12117 152553

500 zł — nr. 10066 15890 127527 187093

400 zł. — nr. 575075264 76642 81995 145184 169758 176527 194641

250 zł — nr. 36682 44008 48149 58778 68495 82231 82375 83228 96404 107667 117605 130049 140123 151628 159826 162325

200 zł — nr. 1118 3992 5238 8195 11944 15901 25228 29770 30605 44546 49464 55925 61243 71753 79576 85646 88289 113086 113401 146479 174338 184085

Tętno chwili

JAK BARDZO NIEDOJADAMY

Jeżeli Niemcy przy 66 mil. zaludnienia i przy 20,3 milj trzody chlewnej odczuwać zaczynają poważny głód, a raczej niedobór w zakresie mięsa wieprzowego, słoniny i smalcu, to jakiż obraz nędzy przedstawia nasza wieś polska, gdy u nas przy 33 milj. zaludnienia pogłowie trzody chlewnej wynosi około 6 mil. sztuk, z których około 1 mil. sztuk w żywcu, czy też przetworach, wychodzi nazewnątrz. Jeżeli zaś przeliczymy te 6 mil. sztuk trzody na wagę po 100 kg. przeciętnie, otrzymamy 600 tys. ton Roczny zaś ubój trzody chlewnej wynosi według G. U. S. około 500 tys. ton. Jest to ta ilość, która znajduje się w okresie handlowym na rynku i idzie głównie na zaspokojenie potrzeb ludności miejskiej i na eksport. Dla ludności wiejskiej, ktora wynosi ok. 22 mil., pozostaje zaledwie 100 tys. ton, czyli niecałe 5 kg. na głowę rocznie. Nie można się więc dziwić, że nasi rekruci ostatnich powołań przez pierwszy rok w wojsku stale dostają wyrzutów skórnych z powodu obfitego i dobrze okraszonego pożywienia, którego od szeregu lat nie widzieli w domu.

(Kurjer Warszawski)

Ukarany lekarz

Spowodował zgon pacjenta

KATOWICE, 17, 11. Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj lekarz dr. Stefan Wawczak z Szopienic, oskarżony o spowodowanie przez niedołęstwo śmierci robotnika Henryka Poloka. Dr. Wawczak, do którego zwrócił się o poradę lekarską Polok, na podstawie pobieżnego zbadania pacjenta postawił fałszywą djagnozę przez co spowodował pogorszenie się stanu zdrowia pacjenta i jego zgon. Sąd po przesłuchaniu świadków wydał wyrok, skazujący dr. Wawczaka na trzy lata więzienia i utratę prawa wykonywania praktyki na przeciąg 5 lat.

—o0o—

RADJO

WARSZAWA

Poniedziałek, dnia 18 listopada

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki 6.34 Gimnastyka 6.50 Muzyka (płyty) 7.20 Dziennik poranny 7.50 Program na dzień bieżący 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu z Warszawy 12.00 Hejnał z Wieży Mraj. 12.03 Dziennik południowy 12.15 Muzyka salonowa 15.15 Wiad. o eksporcie polskim 15.20 Przegląd giełdowy 15.30 Myzuka lekka (płyty) 16.00 Lekcja języka niemieckiego 16.15 Koncert ze Lwowa 16.45 „Cień między kumotrami" 17.15 Minuta poezji / Krakowa 18.45 Myzyka (płyty) Melodje z całego świata 19.00 Skrzynka rolnicza 19.10 Program na dz. nast. 19.20 Koncert reklamowy 19.40 Wiadom. sport. ogólne 20.00 Audycja żołnierska ze Lwowa. 20.30 Utwory charakterystyczne (płyty) 21.00 Wieczór literacki: „Pamięci Stefana Żeromskiego" 21.30 Koncert poświęcony twórczości I. J. Paderewskiego 22.45 Muzyka taneczna (płyty) 23.00 Wiad. meteor.

Zjazd absolwentów państwowej szkoły górniczo-hutniczej

w Dąbrowie

W dniu wczorajszym odbył się w Dąbrowie III walny zjazd absolwentów państwowej szkoły górniczo - hutniczej, w którym wzięło udział około 300 osób.

Zjazd rozpoczął się o godz. 9-ej zbiórką absolwentów na placu szkolnym, skąd zebrani wyruszyli ze sztandarem i orkiestrą na nabożeństwo do miejscowego kościoła. Po nabożeństwie w czasie którego podniosłe kazanie wygłosił ks. pref. Flisowski, absolwenci powrócili do gmachu szkolnego, gdzie odbyło się otwarcie zjazdu.

Po krótkiem zagajeniu p. Czajkowskiego powołano prezydjum zjazdu. do którego weszli pp.. prof. P. S. G. H. dr. Piwowar (przewodniczący), przedstawiciel dyrekcji szkoły inż. Wołłejko absolwent P. S. G. H. Halaba (sekretarz), oraz pp.: Mianowski, Smołarski, Kozłowski, Koralewski i Korzeń (absolwenci P. S. G. H.).

Po uczczeniu pamięci ś. p. Marszałka Piłsudskiego, powitaniu przedstawicieli starostwa, państwowego urzędu górniczego, gości i zebranych absolwentów oraz wysłaniu depesz do p. Prezydenta i gen. insp. sił zbrojnych Rydza-Śmigłego, przemówienia wygłosili: ks. prefekt Flisowski, przedstawiciel polskiego związku absolwentów szkół górniczych p. Sławiński, przedstawiciel zw. pracowników przemysłowych i handlowych p. Koralewski, oraz imieniem rady miejskiej dr. Piwowar.

Dalszą część zjazdu wypełniły referaty: „Rola techniki w przemyśle, społeczeństwie i państwie" (wygł. p. Halaba), oraz „Technik w pracy zawodowej i społecznej na Śląsku" (wygł p. Stelmach), poczem odbyła się dyskusja nad poruszanemi w referatach zagadnieniami.

Po dyskusji uchwalono rezolucje: 1) do ministerjum WR. i OP. w sprawie zaliczenia państwowej szkoły górniczo hutniczej w Dąbrowie do typu szkół licealnych, 2) do ministerjum przemysłu i handlu w sprawie roztoczenia opieki nad wychowankami P. S. G. H., 3) do ministerjum spraw wewnetrznych w sprawie nadania absolwentom P. S. G. H. prawa głosowania do senatu.

Zjazd zakończony został wspólną fotografją i obiadem, w czasie którego wygłoszono szereg przemówień. Przemawiali m. in.: dr. Piwowar, inż. Wołłejko, ks. pref. Flisowski, prof. Brudnicki, prof. Rębacz oraz p. Sławiński, absolwent nieistniejącej już dziś zamkniętej przez czechów szkoły gorniczej w Dąbrowie Śląskiej. Na szczególną uwagę zasługiwały przemówienia inż. Wołłejki i p. Sławińskiego. Inż. Wołłejko mówił o nawiązaniu i utrzymaniu kontaktu między absolwentami P. S. G. H., pracującymi już w przemyśle, a p. Sławiński, jako absolwent szkoły górniczej w Dąbrowie Śląskiej mówił o doli polaków na Śląsku zaolzańskim cierpiących pod czeskiem jarzmem. Po przemówieniu p. Sławińskiego jednogłośnie uchwalono rezolucję potępiającą gwałty czeskie.

Działalność związku w Zagłębiu

W Modrzejowie i Rogoźniku powstały nowe oddziały żeńskie. W zebraniach organizacyjnych wzięli udział przedstawiciele władz powiatowych Z. S. w osobach przewodniczącej P. K. Emilji Pierzchałowej, komendantki P. K. Eugenji Gollotówny, wiceprezesa S. Abratańskiego, komendanta Z. Nowary, którzy szczegółowo omówili zamierzania związku strzeleckiego. Po krótkiej dyskusji zebrane członkinie jednogłośnie wybrały wydziały P. K. wraz z komisjami.

W Modrzejowie — kierowniczka J. Troszakowa, komisja skarbowa — A. Kawowa, H. Krauzowa, M. Zublowa, W. Klimczakowa; komisja wychowania obywatelskiego — M. Szymańska, M. Twardowska, I. Chrzanowska, I. Studentowiczowa, sekretarka H. Leszczyńska. Obowiązki komendantki pełni S. Mazurkiewiczówna.— Oddział posiada mundury, obecnie przystąpił do wyposażenia świetlicy w starym budynku szkolnym

W Rogoźniku — Błaszczykówna, A. Czerska, Rasakówna, Urbańska, G. Cichoniówna, Gadecka, Rumikowa, komendantka Watolanka i komisja rewizyjna — Miśkowiec, M. Ferdynowa, Francsikowa, I. Cichoniowa i Jaglarzowa. Oddział posiada świetlicę wspólnie z oddziałem męskim.

W związku z nadchodzącym okresem walnych zebrań rocznych przeprowadzane są lustracje oddziałów.

Ostatnio zostały zlustrowane przez wiceprezesa S. Abratańskiego, komendanta Z. Nowarę i M. Osłońskiego oddziały męskie Sosnowiec - Stary, Będzin - Nowy, Kamyce i Rogoźnik.

Pierwsze roczne zebrania członków odbędą oddziały Tąpkowice i Niezdara w dniu 24 bm.

Program prac na rok 1936 przewiduje szereg uroczystości, imprez i wystąpień związku strzeleckiego w Zagłębiu. Zarząd powiatu powołał komisje, które rozpoczęły prace przygotowawcze, związane z urządzeniem wystawy dorobku oddziałów, zarządu i komendy powiatu w okresie 15 lat istnienia, oraz balu reprezentacyjnego w salach gimnazjum męskiego im. Kopernika w Będzinie. Wystawa zostanie urządzona w pierwszych miesiącach przyszłego roku w salach ratusza miejskiego w Sosnowcu. W najbliższym czasie powstanie komisja ufundowania i wręczenia chorągwi powiatowi Z. S. oraz poświęcenia własnego domu i strzelnicy oddziału w Niwce.

W nowym roku szkolnym prac zarząd komenda i wydział pracy kobiet urzędują codziennie (za wyjątkiem świąt) od godziny 18 do 21-ej. Posiedzenia odbywają się dwa razy w miesiącu w piątki od godziny 19.30 — zarządu pod przewodnictwem prezesa J. Kaczkowskiego, posła i prezydenta m. Sosnowca, wydziału pracy kobiet pod przewodnictwem kierowniczki E. Pierzchałowej.

KRONIKA

Poniedz. 18 Listopad	Dziś: Odona Opata Jutro: Elżbieta Kr. Wschód słońca: 7.07 Zachód słońca. 3 37

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś o godz. 7.30 wiecz. przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, świetna komedja M. Bałuckiego pt. „Klub kawalerów“.

Jutro teatr miejski z Sosnowca gra w Olkuszu w sali kina „Orzeł“ 2 przedstawienia: o godz. 4 popoł. przedstawienie dla młodzieży szkolnej, świetna komedja M. Bałuckiego pt. „Klub kawalerów“. — O godzinie 8.30 wiecz. przebojowa komedja muzyczna pt. „Muzyka na ulicy“.

* * *

Dniem radości i wesela naszych milusińskich będzie występ znakomitego „Teatru dla dzieci T. Ortyma“, który w teatrze miejskim w Sosnowcu, dnia 19 bm. o godzinie 4-ej popoł. gościnnie wystąpi i oczaruje dziatwę cudnemi baśniami.

POWIATOWY ZJAZD KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH W BĘDZINIE.

W Będzinie odbył się wczoraj powiatowy zjazd kół gospodyń wiejskich pod przewodnictwem starościny Boxowej.

Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w numerze jutrzejszym.

—o—

SZEWCY ZAGŁĘBIOWSCY NAWOŁUJĄ DO BOJKOTU CZESKIEJ FIRMY „BATA“.

Zebranie polskich szewców w Sosnowcu zwraca się do społeczeństwa z apelem, aby w imię dobra własnej Ojczyzny nie popierano wyrobów fabryk zagranicznych w dziale skórnym, a w szczególności frimę „Bata“ spółkę czeską.

Bracia czesi prześladują rodaków za Olzą — jedyną więc odpowiedzią ze strony szewców polskich jest wołanie do rodaków o nie kupowanie u „Baty“ — czeskiej firmy.

Popierajcie przemysł skórny rodzimy polski!

—:x:—

ZWYRODNIAŁY OJCIEC.

Po dwudniowej rozprawie zakończył się wczoraj w sądzie okręgowym w Sosnowcu proces przeciwko Antoniemu Blautowi, lat 44, robotnikowi z Gołonoga, oskarżonemu o utrzymywanie stosunków ze swą córką. Rozprawa prowadzona była przy drzwiach zamkniętych.

Sąd skazał zboczeńca na 3 lata więzienia.

—oOo—

— Inwalidzi wojenni otrzymają nowe legitymacje. Od Nowego Roku inwalidzi otrzymają stałe legitymacje, uprawniające do zniżki na kolejach. W związku z tem zarząd powiatowego koła związku inwalidów wojennych w Sosnowcu wzywa swych członków, by do dnia 25 bm. zgłaszali się do lokalu związku w Sosnowcu, ul. Warszawska nr. 14, podając numery swych książek inwalidzkich oraz składając 2 fotografje.

ZE SPORTU

Wychowanie fizyczne kobiet pracujących w fabrykach

W sali konferencyjnej PUWF. w Warszawie odbyło się posiedzenie komisyjne rady naukowej wychowania fizycznego pod przewodnictwem gen. dr. St. Roupperta.

Na posiedzeniu wygłoszone zostały następujące referaty: inspektorka pracy J. Miedzińska — „Wychowanie fizyczne w fabrykach“ oraz dr. J. Żeligowska — „Przerwy czynnościowe w przemyśle z punktu widzenia lekarskiego“.

P. Miedzińska stwierdziła, że wychowanie fizyczne dla kobiet pracujących winno stanowić jeden z najważniejszych momentów ogólnej akcji WF. Referentka omówiła szczegółowo niepomyślne warunki higjeniczne w fabrykach, niesprzyjający system pracy i ogólną ciężką sytuację robotnicy w fabryce podkreślając, że czynniki te wpływają ujemnie na zdrowie i poczucie psychiczne robotnicy.

Następnie, nadmieniwszy, że WF. dla robotnic fabrycznych zostało pomyślane w Polsce w trzech formach: 1) 10-minutówek, 2) ćwiczeń poza godzinami pracy, 3) letnich obozów wypoczynkowych, referentka przystąpiła do omówienia ćwiczeń prowadzonych bezpośrednio na terenie fabrycznym w okresie 10-minutowych przerw w pracy, jako najważniejszej formy WF w tem środowisku.

W dalszym ciągu referentka przedstawiła trudności, na jakie napotyka organizacja WF. w fabrykach, a następnie — braki istniejące dziś w samej organizacji tej formy ćwiczeń, wysuwając jednocześnie cały szereg postulatów, z których najważniejsze podajemy:

1) możliwe dokładne zapoznanie się z dotychczasowem doświadczeniem w tym zakresie zagranicą, 2) zorganizowanie u nas określonych badań naukowych, 3) wprowadzenie czynnika lekarskiego, 4) przygotowanie odpowiednich kadr instruktorskich, 5) stała kontrola organizacji WF w fabrykach ze strony okręgowych urzędów WF i PW., 6) rozszerzenie zasięgu 10-minutówek.

W drugim skolei referacie dr. Żeligowska sprecyzowała zagadnienie znaczenia i wartości przerw czynnościowych w przemyśle, jako problem działania spoczynku czynnościowego na organizm wogóle.

W szczególności referentka uważa za niezbędne dokonanie następujących prac:

1) rozszerzenie naszych poglądów na wpływ wywierany przez przerwy czynnościowe na procesy pracy i odpoczynku, 2) wypróbowanie i ustalenie metod postępowania w czasie 10-minutówek, 3) ustalenie celowej opieki lekarskiej nad ćwiczeniami w przerwach czynnościowych, kontrolę higjeny 10-minutówek, współdziałanie lekarza przy ustalaniu i kształtowaniu formy 10-minutówek.

Na temat obu wygłoszonych referatów potoczyła się ożywiona dyskusja w wyniku której powołana została do życia specjalna podkomisja rady dla opracowania planu dalszych prac w tej dziedzinie.

Ruch mistrzem Polski

Polonja warszawska opuściła extraklasę

Wczorajsza niedziela była rozstrzygająca dla klubów ligowych, które walczyły o prymat w piłkarstwie polskiem.

Mistrzostwo zdobył Ruch z Wielkich Hajduk, gdyż jego przeciwnik lwowska Pogoń poniosła porażkę w spotkaniu z Wartą w Poznaniu.

U dołu tabeli Polonja pożegnała się już z ligą. Towarzysz niedoli Polonji wyłoniony zostanie w przyszłą niedzielę.

Wyniki wczorajszych spotkań są następujące:

RUCH — CRACOVIA 1:1 (1:1).

Do pauzy gra była wyrównana. Po przerwie przygniatająca przewaga Ruchu który jednak nie zdołał zmienić wyniku.

Prowadzenie zdobyła Cracovia, a już w dziesięć minut później Ruch strzelił wyrównującego goala.

Gra odbywała się w bardzo naprężonej atmosferze i dwukrotnie w ciągu meczu doszło do bójki na boisku. Widzów około 10.000.

WARTA — POGOŃ 5:3
POLONJA — ŚLĄSK 1:[illegible]
GARBARNIA — LEGJA 8:0
WISŁA — Ł. K. S. 4:2

Obecnie tobela ligowa przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
Ruch	20	26	37:26
Pogoń	20	25	56:31
Warta	20	24	50:35
Wisła	18	20	45:33
Ł. K. S.	20	20	30:35
Śląsk	19	20	32:40
Legja	20	20	32:46
Cracova	19	19	34:34
Garbarnia	19	18	36:30
Warszawianka	18	18	30:31
Polonja	20	8	19:57

DZIAŁ URZĘDOWY

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA. AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO w BĘDZINIE

Adres sekretarjatu: Bluszcz Będzin ul. Cynkowa 23.

Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny Nr. 31/35.

1. Wzywa się TS. „Orzeł“ Bobrowniki do spowodowania przybycia na posiedzenie Komisji WG. i D. we wtorek dnia 19. 11. 35 r. o godz. 19-ej Kierownika Ich sekcji p. n., oraz gracza Ziębę Wawrzyńca z dowodem tożsamości i legitymacją gracza do przesłuchania.

2. Wzywa się TS. „Cynkownia“ do spowodowania przybycia na posedzene Komisji W. G. i D. we wtorek dnia 19. 11. 35 r. o godz. 19-ej Kapitana Ich drużyny z zawodów TS. „Orzeł“ Bobrowniki z dnia 3.11. 35 r. w celu przesłuchania.

3. Wzywa się ŻTGS. „Hakoah“ Będzin po raz ostatni, do spowodowania przybycia na posiedzenie Komisji WG. i D. we wtorek dnia 19. 11. 35 r. o godz. 19.30 Kapitana Ich drużyny Izaaka Goldsztajna w celu przesłuchania, jak również o spowodowanie przybycia na tę godzinę Kierownika sekcji piłki n.

4. Wywa się KS. Związku Strzeleckiego w Niwce do pisemnego wyjaśnienia sprawy zamknięcia kostjumów w szatni, na boisku Macierzy Szkolnej w Niwce w dn. 20. 10. 35 r. przed zawodami KSM. II — TUR Ząbkowice w myśl Komunikatu W. G. i D. Nr. 29 pkt. 2 z dnia 4. 11. 35 r.

5. Wzywa się KS. „Cyklon“ do przedłożenia oryginału pisma TS. „Orzeł“ Bobrowniki zawiadamiającego o zawodach z dnia 27. 10. 35 r. w Bobrownikach.

6. Podaje się do wiadomości ŻTGS. „Makabi“ Sosnowiec, że pismo Ich z dnia 5. 11. 35 r. L. 26/35/R. załatwiono odmownie gdyż par. 29 post. odnoszących się do mistrzostw, brzmi, że zawody mogą być odwołane na pełne 10 dni.

7. Podaje się do wiadomości ŻTGS. „Nordja“ Sosnowiec, że pismo Ich z dnia 27.10 35 r. L. 83/35 W. P. N. załatwiono odmownie, gdyż podani świadkowie nie stwierdzili zajścia poruszonego w piśmie z zawodów z Kazimierzem.

8. Podaje się do wiadomości TS. „Zew“ że po przeprowadzeniu dochodzenia w sprawie Ich pisma z 26. 10. 35 r. stwierdzono, że sędzia p. Trzcina działał w swojej obronie i zajście to miało miejsce poza boiskiem. Jednocześnie Komisja W. G. i D. wzywa Zarząd T-wa o zwrócenie baczniejszej uwagi na niektórych Ich członków, którzy miast uspakajać zajścia, wprowadzają większe nieporozumienia.

9. Podaje się do wiadomości RKS. „Orlęta“, że Komisja W. G. i D. prośbę Ich z dnia 5. 11. 35 r. w sprawie walkoweru załatwiła odmownie, ponieważ gracz TS. „Dąbrowa“ Hajuk był uprawniony do brania udziału w zawodach 27. 10. 35.

10. Podaje się do wiadomości TUR. Ząbkowice, że Komisja W. G. i D. prośbę Ich z dnia 30. 10. 35 r. L. 33 załatwiła odmownie, na podstawie par. 31 a postanowień odnoszących się do zawodów o mistrzostwo.

11. Podaje się do wiadomości SS. „Placówka“, że Komisja W. G. i D. pismo Ich z dn. 7. 11. 35 r. załatwiła odmownie z braku podstaw prawnych.

12. Podaje się do wiadomości TS. „Cynkownia“ Będzin, że Komisja W. G. i D. prośbę Ich z dnia 11. 11. 35 r. L. 67 w sprawie zawodów z Dąbrową dnia 10. 11. 35 r. załatwiła odmownie z braku podstaw prawnych.

13. Ukarano napomnieniem TS. „Dąbrowa“ za zgłoszenie zawodów Dąbrowa — Cynkownia 10. 11. 35 r. do Podkolegjum. bez wpłacenia taksy sędziowskiej, która została wpłacona dodatkowo w dniu zawodów. Taksę sędziowską należy wpłacać równocześnie ze zgłoszeniem zawodów.

14. Ukarano grzywnami: a) KS. „Solvay“ Grodziec grzywną zł. 10, za brak porządku i porządkowych na zawodach z Sarmacją 27. 10. 35 r. w Grodźcu, gdzie równocześnie z braku opieki został kopnięty sędzia schodzący z boiska po zaw. b) DKS. „Orzeł“ Dąbrowa — grzywną zł. 1 za nienależyte wysypanie i oznaczenie granic boiska z zawodów 27. 10. 35 r. z KS. „Nad Brynicą“. c) TS. „Sosnowiec“ Sosnowiec — grzywną zł. 10, d) Kat. Stow. Młodz. Niwka grzywną zł. 10, za nierespektowanie zarządzeń Władz Podokręgu podanych pismami z dnia 9. 11. 35 r. L. 173 i 179 odnośnie stawienia się wezwanych do Podokręgu w dniu 12. 11. 35 r., e) KS „Jedność“ Grodziec grzywną zł. 10 za spowodowanie przerwania zawodów wskutek zdekompletowania drużyny w czasie zawodów 3. 11. 35 r. z KS. „Bałtyk“ w Bobrownikach, f) ŻTGS. „Hakoah“ Będzin grzywną zł. 10 za niestawienie się na posiedzenie Komisji WG. i D. Kapitana Ich II drużyny w myśl Komunikatu WG. i D. Nr. 30 pkt. 5 z dnia 11. 11 35 r., g) KS Związek Strzelecki Niwka grzywną zł. 1 za niestawienie się na posiedzenie Komisji WG. i D. w myśl Komunikatu Nr. 2 pkt. 2 z dnia 4. 11. 35 r. Ostateczny termin wpłaty wymienionych grzywien wyznacza się na 2. 12. 35 r.

15. Ukarano Arona Szymona Szlezyngie

Mistrzostwa A klasy Zagłębia

W dniu wczorajszym odbyły się tylko dwa spotkania o mistrzostwo A klasy Zagłębia. Do zakończenia jesiennej rundy pozostało jeszcze tylko jedno spotkanie, a manowicie C. K. S. contra Hakoach

Po wczorajszym spotkaniu tabela mistrzostw ukształtowała się następująco:

TABELA

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
C. K. S.	8	15	30:12
Unja	9	15	28:10
Zagłębie	9	13	23: 9
Brynica	9	10	15:24
Sarmacja	9	9	15:16
Zagłębianka	9	8	15:17
Policyjny	9	6	16:20
Solvay	9	5	13:20
Płomień	9	4	16:26
Hakoach	8	2	11:28

Wyniki wczorajszych spotkań są następujące.

POLICYJNY SOLVAY 5:1 (2:0)

Wczoraj Policyjny na własnem boisku w Sosnowcu sprawił miłą niespodziankę swym sympatykom, wygrywając gładko spotkanie z Solvayem w stosunku 5:1 (2:0)

Przez cały mecz górował Policyjny, którego atak przeprowadzał niebezpieczne akcje.

Dopiero w ostatnich minutach gry goście zdobyli honorowego goala. Bramki dla Policyjnego strzelili. Zmijewski, Gęborek i Bartocha po jednej. Droźniak —dwie

Sędziował p. Wosiński dobrze

Przedmecz rezerw 4:3 dla Solvayd.

ZAGŁĘBIE — HAKOAH 6:2 (4:1)

Na boisku w Dąbrowie Zagłębie rozgromiło będziński Hakoach w stosunku 6:2 (4:1)

Zagłębie podczas całego meczu miała wybitną przewagę.

Bramkami podzelili się: Bogaczew i Banasik po dwie Sieradzan i Cabaj po jednej dla gospodarzy oraz dla gości: Gutman i Hampel.

PLACÓWKA — PŁOMIEŃ 3:2 (2:2)

Na boisku w Milowcach odbył się koleżeński mecz piłkarski pomiędzy B klasową Placówkę Z Piasków, a Płomieniem Mecz zakończył się zwycięstwem Placówki w stosunku 3:2 (2:2) Placówka w ciągu niemal całego meczu miała więcej z gry.

Bramkami dla gości podzielili się: Glębik 2 i Izmajłow 1

Sędziował p. Stolarski, b. dobrze

Przedmecz rezerw 3:3.

...ra członka Zarządu ŻTGS. „Nordja" Sosnowiec usunięciem od sprawowania funkcji w klubie na przeciąg 1 roku, tj. od 12. 11. 35 r. do 11. 11. 36 r. za nietaktowne zachowanie się w lokalu Podokręgu w stosunku do Przewodniczącego Komisji WG. i D. w dniu 5. 11. 35 r.

16. Ukarano graczy: a) Łukasińskiego Jana z Sarmacji, dyskwalifikacją na 2 tygodnie od 18. 11. 35 r. do 2. 12. 35 r., za niesportowe zachowanie się względem sędziego i przeciwnika na zawodach z Solvayem dnia 27.10.35 r. w Grodźcu, b) Kasia Bogusława z Sarmacji, dyskwalifikacją na 4 tygodnie od 28. 10. do 25. 11. 35 r. za krytykowanie orzeczeń sędziego na zawodach z Solvayem dnia 27. 10. 35 r. w Grodźcu, c) Kilberga Szaję z Makabi Sos. Słomnickiego Awruma Icka i Datnera Rejndla z Nordji Sos. dyskwalifikacją po 2 miesiące od 4. 11. 35 r. z uwzględnieniem sezonu martwego do dnia 3. 4. 36 r. włącznie, za brutalną i niebezpieczną grę na zawodach Makabi — Nordja dnia 3. 11. 35 r. oraz Frochewajga Szymona z Makabi dyskwalifikacją na 3 miesiące z uwzgl. sezonu martwego tj. od dnia 4. 11. 35 r. do 3. 5. 36 r., za brutalną grę i pogróżki względem sędziego na tychże zawodach, d) Kołodzieja Władysława z Płomienia dyskwalfikacją na 3 miesiące z uwzględ. sezonu martwego tj. od 4. 11. 35 r. do 3. 5. 36 r., za pogróżki pod adresem sędziego na zawodach z Sarmacją w dniu 3. 11. 35 r. w Będzinie, e) Micudę Franciszka z Policyjnego, dyskwalifikacją na 3 miesiące z uwzględ. sezonu martwego tj. od 4. 11. 35 r. do 3. 5. 36 r., za zwracanie uwag, pogróżki pod adresem sędziego na zawodach dnia 3. 11. 35 r. z Zagłębiem, f) Kaczorowskiego Mieczysława, Poborowskiego Marjana i Zarzyckiego Kazimierza wszystkich z Unji Sos. dyskwalifikacją po 3 tygodnie od 18. 11. z uwzgl. sezonu martwego do dnia 9. 3. 36 r. za niesportowe zachowanie się względem sędziego na zawodach z Płomieniem dnia 10. 11. 35 r., oraz Bartochę Aleksandra z Unji dyskwalifikacją na 4 tygodnie od 18. 11. 35 r. do 16. 3. 36 r. za słowną obrazę sędziego na tychże zawodach, g) Apfelbauma Chaskiela z Samsonu dyskwalifikacją na 3 tygodnie od 11. 11. do 2. 12. 35 r. za krytykowanie orzeczeń i krzyki pod adresem sędziego w czasie zawodów z Zewem 10. 11. 35 r. na Niemcach, h) Wilka Romana z Brynicy dyskwalifikacją na 2 miesiące od 4. 11. 35 r. z uwzględnieniem sezonu martwego do 3. 4. 36 r. za kopnięcie przeciwnika na zawodach z Hakoahem w dn. 3. 11. 35 r. w Będzinie, i) Mydłowieckiego Bronisława z Brynicy, Rozena Motka, Siwka Berka i Hampla Zalmka z Hakoahu, wszystkich surową naganą za krzyki pod adresem sędziego na zawodach Brynica — Hakoah dnia 3. 11. 35 r. w Będzinie, j) Marca Stefana z Jedności Grodziec dyskwalifikacją na 3 miesiące od 4. 11. 35 r. z uwzględnieniem sezonu martwego do dnia 3. 5. 36 r.. za ujemne wyrażanie się o przepisach PZPN., niebezpieczną grę i kopnięcie przeciwnika na zawodach z Bałtykiem dnia 3. 11. 35 r. w Bobrownikach, k) Gregorczyka Stefana z Jedności Grodziec, dyskwalifikacją na 3 tygodnie od 18. 11. z uwzględnieniem sezonu martwego do dnia 9. 3. 36 r., za nieposłuszeństwo względem sędziego oraz usunięciem od sprawowania funkcji Kapitana drużyny na jeden rok od 18. 11. 35 r. do 18. 11. 36 r., za polecenie graczom zejścia z boiska w dniu 3. 11. 35 r. z KS. „Bałtyk" w Bobrownikach.

Prezes (—) WŁ. WOLSKI.
Przewodniczący Komisji WG. i D.
(—) dr. S.. Rechtszaft
Sekretarz (—) M. Bluszcz.
Będzin, dnia 18 listopada 1935 r.

DROBNE OGŁOSZENIA

SKLEP do wynajęcia, nadający się na resurę. Niwka, 1-go Maja 40.

WŁADYSŁAW DOLIŃSKI zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Radom oraz dowód osobisty wydany przez gminę Strzemieszyce.

WŁADYSŁAW FORTUNA zgubił legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną w Sosnowcu.

ZOFJA MĄSLĄG zgubiła dowód osobisty kolejowy wydany przez Dyrekcję Radomską. Znalazcę proszę o zwrot Strzemieszyce. Krótka 6.

TYMON BAZYLI zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Będzin i dowód osobisty wydany przez Starostwo Rutki.

MOSNA ANDRZEJ zgubił metrykę ślubu, którą unieważnia.

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. rozwiedziony handlowiec Edward Świątkowski, zamieszkały w Gdyni, przedtem w Sosnowcu, syn murarza Piotra Świątkowskiego, zamieszkałego w Poznaniu i tegoż małżonki Stanisławy z domu Beldman, zmarłej, ostatnio zamieszkałej w Berlinie, 2. niezamężna urzędniczka bankowa Aleksandra, Marja Giemzówna, zamieszkała w Poznaniu, córka emerytowanego wagmistrza Teodora Giemzy, zamieszkałego w Poznaniu i tegoż małżonki Marji z domu Kieliszówny, zmarłej, ostatnio zamieszkałej w Poznaniu, chcą zawrzeć związek małżeński. O jakiejkolwiek przeszkodzie należy donieść w przeciągu 15 dni niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego. Obwieszczenie nastąpić winno w Poznaniu, Gdyni i Sosnowcu. Poznań, dnia 15 listopada 1935 r. Urzędnik stanu cywilnego (podpis nieczytelny).

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

87. POWIEŚĆ.

— Nie dla zbierania pieniędzy, bynajmniej — odrzekł—lecz praca, to moje istnienie, to dla mnie życie!

Marja spojrzała na ojca z uśmiechem.

— A więc skoro tak jest — zaczęła— mam sposób, który pogodzi wszystko.

— Jakiż to?

— Ażebyś ojcze sprzedawszy fabrykę, wybudował sobie nową we Francji, zupełnie do tej podobną. Cóż, nie jest że to z mej strony wielka, genjalna idea? — pytała żartobliwie.—Tu wielki mechanik, jeden z najpierwszych wynalazców w Stanach Zjednoczonych, którego nazwisko sławnem się stało dla czegóż nie miałbyś sobie wytworzyć podobnego stanowiska w rodzinnym swym kraju? Zdobyta tu chwała pójdzie wraz z tobą, i wkrótce staniesz się we Francji tak głośnym, jak w Ameryce. Powinieneś starać się o to,choćby ze względu na swoją córkę, która dumną się być czuje, nosząc głośne nazwisko Harmant!

XVII.

Jakób Garaud słuchał z zasępionem czołem, ze zmarszczonemi brwiami.

— Zbudujesz sobie we Francji wspaniałą fabrykę mój ojcze, jak ta w New-Jorku — mówiła Marja dalej. — Będziesz mógł odstąpić na użytek drogom żelaznym swój wynalazek, który ogólny podziw obudzi. Rząd, zwróciwszy nań uwagę, udekoruje pierś twoją zaszczytnym znakiem Legji honorowej, co i mnie zarówno dumną uczyni! Postanowione więc i zatwierdzone, nieprawdaż? — pytała patrząc w ojcowskie oczy z przymileniem; fabrykę sprzedaż wprędce, skoro masz na nią nabywców, za tydzień będziemy już w drodze, ku czemu od dziś przygotowywać się zacznę. I ty pojedziesz z nami kuzynie Owidjuszu — dodała, zwracając się ku siedzącemu; — będziesz miał pod swemi rozkazami rysowników mechaników i mnóstwo innych, jak w tej obecnie fabryce.

— Zobaczymy, zobaczymy — odparł Soliveau z szyderczym uśmiechem

Oczy dziewczęcia ogniem gniewu zabłysły.

— Jak ci się zresztą podoba! — zawołała; — widzę z wyrazu twej twarzy, że gotów jesteś użyć wszelkich możliwych środków, ażeby odwieść mojego ojca od tego zamiaru. Czyń co chcesz, ja i bez ciebie dopnę swego celu. Chcę jechać do Francji i pojadę. Powietrze tamtejsze jest potrzebnem dla mojego życia, gdyby ojciec nie chciał mnie tam zawieść, wkrótcebym zmarła! Jest to przyczyna, dla której nie odmówi mej prośbie; jedziemy w przyszłym tygodniu!

Tu młode dziewczę rozdrażnione napotkanym oporem wybiegło z jadalni, ocierając łzy obficie z jej oczu płynące

Mniemany Paweł Harmant pozostał z Owidjuszem.

— Miałżebyś zamiar być posłusznym temu szalonemu żądaniu? — pytał ten ostatni.

— Znajdź sposób, by tego nie uczynić; zachoruje i umrze — odparł Jakób Garaud.

— Wyjedziesz zatem wciągu tygodnia?

— Tak, inaczej zrobić nie mogę.

— Człowieku! człowieku bez woli i siły — zawołał Soliveau, wzruszając ramionami — dać się jednej dziewczynie za nos prowadzić?...

— Ależ Marja ma słuszność — rzekł były nadzorca — dlaczego nie mógłbym otworzyć fabryki w pobliżu Paryża, a tem samem dozwolić korzystać rodzinnemu krajowi z mych wynalazków i majątku mego zarazem? Jestem w sile wieku, mogę pracować wiele, i chcę pracować dla mojej córki, która jest dla mnie najwyższą radością, jedyną pociechą na ziemi!

— Słowa twe mogą być dla niej przyjemnemi, ale nie dla mnie — odparł opryskliwie Owidjusz.

— Powtarzam, Marja ma słuszność zupełną — mówił Garaud — nie zważając na wyrazy swego towarzysza. Dosyć zrobiłem dla Ameryki, niech kraj rodzinny korzysta teraz z mych prac i poszukiwań. Jadę do Francji! Dawison stręczy mi korzystnego nabywcę na moją fabrykę; przystąpię z nim do układów, oddam za ofiarowaną mi cenę, i przygotowuję się do wyjazdu.

— Chciałbym z tobą pomówić, kuzynie — zagadnął nagle Soliveau — wejdźmy do twego gabinetu.

— Odłóżmy handlowe interesa na dzień jutrzejszy, proszę — rzekł Jakób

— Nie o handlowe interesa tu chodzi bynajmniej.

— O cóż więc?

— O rodzinne, domowe sprawy.

— Lecz nie tu.

— Mów zatem.

— Dlaczego?

— Ponieważ nie chcę, ażeby to, co ci mam powiedzieć było usłyszane przez kogobądź z obcych — odparł Soliveau, przyciszonym głosem. — Do tego pokoju służący wchodzą niespodziewanie, a oni mają słuch ostry...

—Paweł Harmant spojrzał na mniemanego kuzyna podejrzliwym wzrokiem.

— Cóż tak ważnego masz mi do powiedzenia? — zapytał.

d. c. n.

Wydawca Helena Mossiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec. Teatralna 1. Redaktor odp. Tadeusz Lipski.